



Echa z konwencji – Chełm [2010]

Chełm – 29 sierpnia 2010 r.

„Przełożcie, modląc się na każdy czas, abyście mogli... stanąć przed Synem Człowieczym” – Łuk. 21:36.

Te słowa wypowiedziane przez naszego Pana posłużyły za motto konwencji w Chełmie.

Braterstwo, przybyli licznie z okolicznych zborów, mogli wysłuchać czterech wykładów o zróżnicowanej tematyce – moralnej i doktrynalnej, a wszystkie były „ku naszej nauce, ku ćwiczeniu, ku pobożności”.

Pierwszym wykładem podzielił się z nami br. Walenty Bywalec. Za podstawę rozważań przyjął słowa naszego Pana zapisane w Ew. Łukasza 21:36, które były mottem konwencji. Zwrócił uwagę, że Pan Jezus patrzył nie tylko na piękne świątynie, ale przede wszystkim na ludzkie serca. Ostrzegał przed niebezpieczeństwem, jakie grozi Jego ludowi, jeżeli w porę „nie wyjdzie w góry”. Mówca zwrócił uwagę na znaczenie proroctw zgodnie ze słowami apostoła Piotra w 2 liście 1:19. Przez proroctwa rozbudzone są nasze serca i umysły. Brat porównał wersety ze Starego i Nowego Testamentu mówiące o końcu wieku. Prorok Izajasz (13:10) mówi: „*Bo gwiazdy niebieskie...*”. Proroctwo to cytuje zapewne nasz Pan, mówiąc: „*Tedy będą znaki na słońcu i na księżycu...*” (Łuk. 21:25).

Drugim wykładem usłużył br. Daniel Szarkowicz. Swoje rozważania skierował szczególnie do młodych braci i siostr, którzy w swoim życiu mają dokonać dobrych wy-

borów. Zwrócił uwagę na kryteria wyboru męża i żony, cytując słowa Pana Jezusa: „*A wyciągnąwszy rękę swoją na uczniów, rzekł: oto matka moja i bracia moi*” – Mat. 12:49. Jest to wskazówka, kto ma być ważniejszy: społeczność czy rodzina. Przytoczył historię Samsona, który pojął za żonę Filistynkę pomimo ostrzeżeń rodziców. Przypomniał także słowa werset z Księgi Kaznodziei 11:9 „*Ale wiedz, że cię za to wszystko Bóg na sąd weźmie*”.

Trzeci wykład przedstawił br. Ryszard Knop. Temat jego rozważań: „Nie będziesz brał imienia Boga twego nadaremno”. Treść tego przykazania brat przedstawił od strony praktycznej. Wskazał na znaczenie imienia Jahwe, które oznacza wielkość, chwałę i dostojność Ojca Niebieskiego (Psalm 48:11). Jeżeli głosimy Słowo Boże, lecz nie wypełniamy w życiu jego zasad – jest to branie imienia Pana Boga nadaremno i przynosi ujmę Stwórcy. Na koniec konwencji wysłuchaliśmy wykładu br. Józefa Sygnowskiego na temat: „Czy mamy Orędownika u Ojca?” Brat przedstawił stopnie natężenia grzechu, tj.: grzech pierworodny (Adamowy), wina, nieprawość, bluźnierstwo, a także ich symbolikę (trąd, kwas). Aby Pan Bóg wybaczył nam grzech, potrzebne jest wstawiennictwo Orędownika (1 Jana 1:5-6). Przebaczenie występuje wtedy, kiedy grzesznik pokutuje, ale kara jest nieodzowna (przykład Dawida).

Wzmocnieni Słowem Pańskim i społecznością braterską zakończyliśmy konwencję wspólną modlitwą i pieśnią „Przyszła chwila dla Syonu”.

Redakcja
R-
„Straż”